

Dymisja gabinetu kanciera Schobera

wobec ostrego zatargu z wicekancierem Vaugoinem
WIEN, 25.9. — Tel. wł. — Wskutek ostrego zatargu w łonie rządu kanciera Schobera złożył dziś na ręce prezydenta państwa prośbę o dymisję gabinetu. Możliwość przesilenia gabinetu w Austrii groziła już od kilku dni wobec zatargu między kancierem Schoberem a wicekancierem i ministrem spraw wojskowych Vaugoinem. Zatarg dotyczył, jak wiadomo, działalności ministerstwa kolei, którego politykę krytykowała partia chłopska - społeczna, domagając się zmian personalnych na kierowniczych stanowiskach.

Prof. Rostworowski członkiem Trybunału w Hadze

Włoty Ligi Narodów przy wyborze 15 sędziów
GENEWA, 25.9. Zgromadzenie Ligi Narodów dokonało wyboru sędziów międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze.

Przy pierwszym głosowaniu, w którym wzięli udział delegaci 52 państw, 14 kandydatów (na ogólną ilość 15 wybieranych) uzyskało absolutną większość to znaczy więcej niż 27 głosów.

Wybrani zostali: Adachi, Altamira, Anzilotti, Bustamante y Siry, van Eysinga, Fromageot, Guerrero, Sir Cecil Hurst, Kellogg, Negulesco, baron Rolin Jacquemyns, prof. Schuecking, Wangchung-Hui i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Michał Rostworowski, który uzyskał 34 głosy.

W drugim głosowaniu na 15 wakuje miejsce żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości, wobec czego wybory trwały dalej. Wreszcie w 5 głosowaniu został wybrany kolumbijski Urrutia, który uzyskał 33 głosy, podczas gdy Szwed, Hammerskjöld 20 głosów.

Po zakończeniu głosowania przewodniczący Zgromadzenia Ligi udał się na posiedzenie Rady.

Nowy wojewoda łabecki



Płk. dypl. Bolesław Świdziński, szef sztabu D.O.K. Kraków.

Hold „Rodziny Wojskowej” dla Marszałka Piłsudskiego

Wyraz uczuć w uchwale powziętej w Warszawie
Na zebraniu członków „Rodziny Wojskowej”, odbytym ostatnio w Warszawie przy udziale 600 osób, zapadła następująca uchwała:

„Zony, matki, siostry i rodziny oficerów i podoficerów, zebrane w dniu 23 września 1930 r. w Warszawie, uważają, że ogólnie dobro państwa polskiego jest nieodłącznie związane z imieniem Wielkiego Bojownika o niepodległość, zwycięskiego Wodza i Budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego.

Składając wyrazy holdu i czci dla Premiera Marszałka Piłsudskiego rodziny wojskowych wyrażają pełną gotowość wypełnienia swoich obywatelskich obowiązków przez oddanie bez zastrzeżeń do Jego dyspozycji wszystkich swoich sił dla dobra i potęgi Państwa Polskiego.

Z uchwałą tą zsolidaryzował się całkowicie zarząd naczelny „Rodziny Wojskowej”, reprezentujący 8.000 członków, zgrupowanych w 72 kołach, tak, że uchwała ta należy uważać za wyraz uczuć wszystkich członków „Rodziny Wojskowej” na terenie Państwa.

Do oddziałów wojskowych przydzieleni zostali specjaliści agitatorzy, których zadaniem jest agitacja na rzecz kolektywizacji wśród żołnierzy armii czerwonej.

Oficerowie i księża w łachach G. P. U.

za rzekomy sołdek przed Sowietami
MINSK, 25.9. Władze G. P. U. wykryły znów wielki spisek przeciw władzy sowieckiej na Białorusi. W wyniku licznych rewizji aresztowano 102 osób, w tej licz-

Manewry floty angielskiej



Fragment manewrów morskich w Anglii z marynarzami w maskach gazowych w czasie ostrego strzelania.

Ultimatum Watykanu do Litwy

z terminem 4 października

KOŃNO, 25.9. — Tel. wł. — Zatarg między Watykanem a rządem litewskim zaostriżył się bardzo silnie. Zamknięcie wszystkich szkolnych organizacji katolickich, podejrzanym o opozycję przeciw rządowi wywołało sprzeciw całego duchowieństwa katolickiego Litwy oraz ostry protest nuncjusza papieskiego msgr. Bartolomego. Nuncjusz papieski domagał się w imieniu Watykanu - cofnięcia tego rozporządzenia do dnia 4 października b. r., zawiadamiając jednocześnie prezydenta Smetonę, że gdyby do tego czasu nie spełnił jego życzenia Watykan będzie uważał konkordat za naruszony.

Rozbicie komuny w Równem

Dwa radni w szeregach wyrotowców
RÓWNE, 25.9. — Tel. wł. — Władze bezpieczeństwa po dłuższej obserwacji rozbiły organizację komunistyczną na terenie Równego.

Aresztowano pełny skład miejscowego komitetu partii komunistycznej zachodniej Ukrainy i wybitniejszych członków kilku jaśniejszych. Ogółem uwięziono 31 osób.

Konfrontacja postrzelonego ze zbrodniarzem

po strzelach w Alejach Jerozolimskich
WARSZAWA, 25.9.

W urzędzie śledczym odbyła się konfrontacja Zygmunta Kobosy, właściciela składu nasion w Al. Jerozolimskich z rzekomym adwokatem Zygmuntem Pakulskim, który, jak to donosiliśmy,

strzelał do Kobosy w sporze o swą przyjaźniaczkę żonę Kobosy. Kobosy, po operacji wyjechał z szpitala. Zeznał on, iż Pakulski, po pierwszym strzale, przyłożył mu rewolwer do skroni i usiłował strzelić doń raz jeszcze, ale rewolwer zaczął się mimo pociągającego pocieganania za kurek nie wystrzelić. Wówczas Pakulski bił go ręką i rwał telefon po głowie, a następnie urwał telefon aby uniemożliwić wywołanie pomocy.

Kobosowa została zwolniona z aresztu. Zwracała się do męża o możliwość powrotu do domu, ten jednak odmówił.

Po konfrontacji Kobosy i jeden z subiektyw poddani byli dodatkowemu przesłuchaniu.

Na czele FIDAC'u kobiecego



Julia Mazarakowa powołana na przewodniczkę oddziału kobiecego FIDAC'u.

Hasło odwetu na sali sądu Rzeszy

Prowokacyjny występ Hitlera w procesie o zdradę stanu

BERLIN, 25.9. — Tel. wł. — W toczącym się od trzech dni przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku procesie przeciw oficerom garnizonu Reichswery w miasteczku bawarskim Ulm, oskarżonym o sakalską i jacełską hitlerowskich w szeregach armii, zeznawał dziś

w charakterze świadka przywódca narodowych socjalistów Adolf Hitler.

Dookoła gmachu Trybunału zebrał się wielki tłum, w którym przeważały kobiety, pragnące za wszelką cenę zobaczyć „niemieckiego Mussoliniego”. Ponieważ niektóre z zebranych nie słuchały wezwania policji, oczyszczającej plac, doszło

do licznych starć i aresztowań. Krzyki podnieconych kobiet docierały aż do sali rozpraw, w której Hitler niezauważony przez nikogo zajął miejsce na ławie świadków.

Mimo upomnienia przewodniczącego Hitler skorzystał ze sposobności i wygłosił wielką mowę programową.

Miał on odpowiedzieć na pytanie, czy narodowi socjaliści dążą do osiągnięcia swoich celów na drodze legalnej, czy też w drodze zamachu stanu.

Hitler odpowiedział: — Droga, którą kroczymy jest legalna. Lecz gdy stanieny u jej końca, a

przy następnych wyborach jak sądzę, zdobędziemy 250 mandatów, wówczas przewrót nastąpi sam przez się.

Przewodniczący, przypomniał jedną z mów Hitlera o zwierzchności Mussoliniego, gdzie armia w decydującym momencie stanęła po stronie królewskiego prezydenta min-

istrę, co jest dowodem, że działał zupełnie legalnie. Poprostu oddał się on

do dyspozycji króla.

Przewodniczący zapytał dalej: W swoim czasie miał Pan oświadczyć: „W tej walce głowę będą się toczyły po piasku, nasze albo tamtych. Starajmy się więc o to, aby ich głowy się toczyły”.

Hitler odpowiedział: Gdy zwyciężymy, zbierzemy się inny trybunał Rzeszy i ten ukarze zbrodnię z listopada 1918 r. Wówczas właśnie potoczyła się ścieżka głowy.

Gdy Hitler wypowiedział te słowa, zebrana na sali publiczność wybuchła długimi niemiłymi oklaskami. Przewodniczący podniesionym głosem zagroził opróżnieniem sali. Tymczasem Hitler zwrócił się do publiczności mówiąc w dalszym ciągu.

„Gdy jeszcze dwa albo trzy razy pójdziemy do wyborów, nadejdzie nam dzień narodowych socjalistów. Wówczas nie uznamy układów, które nam narzucano. Wszelkimi środkami

złamiemy traktaty! Wówczas znajdziemy się w rewolucji!

BERLIN, 25.9. — Tel. wł. — Wrażenie wywołał Hitler przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku było na gieldzie niezwykłe. Zapanał paniczny nastrój.

Wszystkie kursy zniżowały. Tylko bardzo silna interwencja zaimprowizowała katastrofalny spadek. (My)

Bezpartyjny Związek zawodowy maszynistów kolejowych

po rozłamie w Związku zawodowym maszynistów

Agencja „Iskra” donosi: Na skutek niezadowolenia, jakie wywołała wśród licznych maszynistów kolejowych działalność pieniężna i polityczna przywódców Związku zawodowego maszynistów — powstała część członków Związku zdecydowała się z niego wystąpić.

Momentem decydującym dla powzięcia decyzji o wystąpieniu był fakt zgłoszenia przez zarząd Związku zawodowego maszynistów, wbrew kilkukrotnie wyrażanej woli poważnej ilości członków Związku, akcesu do II Międzynarodówki.

Maszyniści, którzy wystąpili z Z.Z.M. utworzyli Bezpartyjny Związek zawodowy maszynistów kolejowych w Polsce, którego statut został już przez władze za-legalizowany. Tymczasowe wla-

dze Bezpartyjnego Związku u-konstytuowane zostały jak następuje: prezes p. I. Burlaga (Poznań), wiceprezes — p. T. Drobnyński (Kraków), i skarbnik — p. J. Perek (Poznań).

Tymczasowe przydzium pełnił będzie obywatel z doświadczenia zjazdu maszynistów, który odbędzie się najdalej w ciągu miesiąca.

MANEWRY LITEWSKIE
z oficerami Reichswery
WILNO, 25.9. Wczoraj rozpoczęły się manewry jesienne armii litewskiej.

W charakterze gości w manewrach tych biorą udział attachés wojskowi placówek dyplomatycznych, akredytowanych w Kownie, oraz kilku oficerów sztabowych Reichswery.

Ćwierć miliona złotych z dymem
Młyn w Zdobunowie zniszczony przez pożar
LUCK, 25.9. — Tel. wł. — W wielkim młynie braci Bakowieckich w Zdobunowie wybuchł z niewyjaśnionej przyczyny groźny pożar.

Ołbrzymi dwupiętrowy budynek z wielkimi zapasami zboża spłonął doszczętnie. Straty wyniosły ćwierć miliona złotych.



Mistrzami Polski, p. Janina Kurkowska-Spychayowa, która na tegorocznych narodowych zawodach strzeleckich i łacniczych we Lwowie, bronila dzielnie swego zeszłorocznego mistrzostwa, zajmując wszystkie cztery pierwsze miejsca.

Znakomite łacniczeki



Zawodniczki z Klubu „Rodziny Wojskowej” zdobyły na zawodach we Lwowie prawie wszystkie pierwsze i drugie miejsca. Na zdjęciu p.p. Maria Kościelna (drugie miejsce), mistrzyni Polski p. Kurkowska-Spychayowa (siedzi) i Inna. Klub sportowy „Rodziny Wojskowej” zdobył mistrzostwo i puchar na r. 1930.

Awantury na premierze „Cjankali” Demonstracje korporantów lwowskich

Butelka z gryzącym płynem na widowni
LWÓW, 25. 9. Wczoraj wieczorem w teatrze „Nowości” wystąpił znany łódzki zespół teatralny pod dyktando K. Adwentowicza z premierą sztuki „Cjankali”.
Podobnie jak i w innych miastach korporacje studenckie urządziły burzliwe demonstracje. Publiczność przybyła do teatru już w stanie zdenerwowania, gdyż przed gmachem teatru skon sygnowano silne oddziały policji.
Po drugiej odsłonie około 10 akademików-korporantów poczęło hałasować. Policja wyprowadziła demonstrantów z widowni. Przedstawienie na chwile przerwano.
Podczas 5-ej odsłony dał się słyszeć trzask rozbitego szkła. To student Politechniki, Dzieciński, syn dyrektora miejskich zakładów elektrycznych, rzucił butelkę, napętloną gryzącym płynem.
Wskutek tego opuszczono kurtynę, a policja wezwała publiczność do usunięcia się z widowni. Po 15 minutach oczyszczono widownię z gryzącego płynu i przedstawienie odbyło się spokojnie do końca.
Policja przytrzymała 6 akademików, których po spisaniu protokołu zwolniono. (D)

„Bohaterski” czyn Stahlhelmu Rozgromienie polskiej zabawy szkolnej budzi zachwyty prasy hakatystycznej

KRÓLEWIEC, 25. 9. Hakatystyczna „Ostpreussische Zig.” w Nr. 254 w art. p. t. „Ein Husarenstück des Stahlhelms” zamieszcza opis znanego napadu bojówki niemieckiej na wieś Ostawa-Dąbrowa na pograniczu pruskim.
Pisma hakatystyczne przyznają, że bojówka „Helmu Stalowego” najeżdżała na wieś polską, gdzie odbywała się zabawa szkolna, rozprężyła uczestników zabawy, steroryzowała nauczyciela polskiego i zabrała polskie sztandary. (ATE).

Wzory wycinanek ludowych



Uczniowie jednej ze szkół warszawskich zaczęli zbierać wycinanki, własnoręcznie wykonane według wzorów ludowych. Dużą pomocą może dla nich być otwarta w tym tygodniu wystawa Sztuki Ludowej (kamienica Baryczków — Warszawa), z której eksponatów reprodukuje powyższe kilka pięknych wycinanek.

Organizacja podatków i warunki pracy w Polsce

w przedostatnim sprawozdaniu doradcy finansowego p. Dewey'a

WARSZAWA, 25. 9. Sprawozdanie doradcy finansowego rządu p. Ch. S. Deweya za II kwartał 1930 roku składa się z czterech części.
W pierwszej części p. Dewey oświadcza, że

plan stabilizacyjny funkcjonuje sprawnie. Wprawdzie skutkiem ogólnej depresji gospodarczej dochody skarbu były w kwartale sprawozdawczym mniejsze, aniżeli w odpowiednim okresie roku ubiegłego, nie mniej jednak w każdym miesiącu utrzymana była nadwyżka budżetowa, dzięki wytrwałym usiłowaniom rządu w kierunku zmniejszenia wydatków.
Część drugą raportu poświęca p. Dewey

podatkowi, wskazując, że wysiłki dokonania reformy systemu podatkowego zostały bez rezultatu i że pod tym względem intencja planu stabilizacyjnego nie została wykonana.
P. Dewey zaznacza, że zmiany ewentualne nie mogłyby być dokonane gwałtownie.
Dalej raport zawiera szczegółowe omówienie całego systemu podatkowego w Polsce.

P. Dewey zwraca uwagę, że system podatkowy w Polsce rozwijał się w bardzo niekorzystnych warunkach.

W trzecim rozdziale zostały omówione bardzo szczegółowo warunki pracy w Polsce.

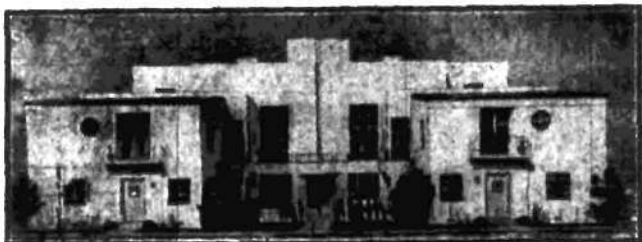
Pan Dewey stwierdza, że zostały one unormowane jednolitym dla całego państwa ustawami. W swym założeniu ustawy te są nowoczesne, lecz zachodzi pytanie,

czy nie wyprzedziły one rozwoju przemysłu.
Zbyt wielkie obciążenie przez ustawodawstwo społeczne może tak dalece opóźnić rozwój przemysłu, że przytłumia właściwą postawę doходу i dobrobytu robotniczego. Dodaniem jednak strona tego postępowego ustawodawstwa jest ta, że stanowisko związków zawodowych wobec kwestii robotniczych jest może mniej zastrzeżone, aniżeli w innych krajach, a strajki nie są ani częste, ani ostre.

Wreszcie w czwartej części sprawozdania p. Dewey mówi o ogólnym położeniu gospodarczym.

Zaznacza on, że położenie rolnictwa w związku ze spadkiem cen zboża było ciężkie. Również dekonjunktura na inne płody rolne i hodowlane wpłynęła na pogorszenie się tego stanu. Naogół jednak wypłacalność rolnictwa, szczególnie do specjalnych kredytów (rejestrowego, nawozowego, siewnego) Banku Polskiego i banków państwowych była zupełnie zadowalająca. Następnie p. Dewey rozpatruje kolejno sytuację w poszczególnych gałęziach przemysłu i handlu i konstatuje, że początkowo za równo wskutek zmniejszenia się za mówień prywatnych, jak i państwowych produkcje i obroty uległy zmniejszeniu. Polepszenie sytuacji w pewnej mierze w niektórych gałęziach dało się zaobserwować w końcu omawianego okresu.
Następnie z kolei sprawozdanie p. Dewey'a, ostatnie w czasie pobytu doradcy w Polsce, będzie zawierać ogólny przegląd dokonanych prac.

Kto nie chciałby tak mieszkać?



Nowoczesne, jasne, pełne światła wille, po przeróbce ze starych, zatęchłych domków.

Powrót 85 tysięcy emigrantów sezonowych wobec ukończenia robót polnych w Niemczech

Od dn. 15 października r. b. zacznie się powrót emigrantów sezonowych z Niemiec przez Drawski Młyn, Sośnię, Paszkę, Lubliniec i Katowice.

Według przybliżonych obliczeń w bieżącym roku powróci z Niemiec do Polski 85 tysięcy robotników sezonowych. Celem uzgodnienia zarządzeń, dotyczących przewozu robotników sezonowych, odbędzie się w najbliższych dniach w Poznaniu konferencja z udziałem przedstawicieli Urzędu emigracyjnego, oraz polskich i niemieckich dyrekcji kolejowych.

Zarządzenia dotyczą przede wszystkim uzgodnienia rozkładów jazdy, zniżek kolejowych i dogodnych warunków przejazdu. Zniżki kolejowe na terenie państwa polskiego będą wydawane na podstawie paszportów emigracyjnych. Opiekę na stacjach pogranicznych obejmie polskie towarzystwo emigracyjne.

Obieg banknotów mniejszy o 40 milionów przy zwiększonym zapasie złota i por telu weślowym

WARSZAWA, 25. 9. Bilans Banku Polskiego za II dekadę września r. b. wykazał zwiększenie się zapasu złota o 32 tys. zł. do sumy 703.505 tys. zł. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 34.836 tys. zł. do sumy 176.242 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 2.599 tys. zł. do sumy 120.497 tys. zł.

Portfel wekslowy Banku zwiększył się o 20.210 tys. zł. i wynosił 654.123 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 638 tys. zł. do sumy 73.974 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań

zmniejszyła się o 49 tys. zł. do sumy 272.020 tys. zł. Obieg banknotów bankowych spadł o 42.835 tys. zł. i wynosił 1.258.508 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegów banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku w łącznym złocie wynosił 45.96%

Tragiczne sceny po tamtej stronie Sowieckie strażę mordują gromady uchodźców, zbliżających się do granicy polskiej

WARSZAWA, 25. 9. Jeden z oficerów K.O.P. u mjr. G. A., bawiący obecnie w spra-

wach służbowych w Warszawie był świadkiem następującego faktu, który wydarzył się na odcinku jego oddziału na granicy sowieckiej.

Około godz. 4 po południu, — opowiada mjr. A. — jeden z posterunków granicznych doniósł do strażnicy, że od strony sowieckiej nadciągają wielkie tłumy.

Istotnie z wleży strażniczej widać było w odległości kilometry od pasa granicznego tłum,

mniej więcej 500 ludzi,

posuwający się ku granicy.

Byli to chłopcy z kobietami i dziećmi, którzy prawdopodobnie chcieli przekroczyć granicę naszą, jak to obecnie zdarza się prawie codziennie.

Nagle po stronie sowieckiej ukazał się oddział kawalerji z 50—60 jeźdźców, którzy okrzykami i zaczęli szablami podzielić ich wleży terytorium sowieckiego do wielkiego wawozu.

Po chwili z owego wawozu rozległy się strzały, jeśli i

krzyki mordowanych ofiar, poczem z wawozu jeden po drugim zaczęli wyskakiwać galopem jeźdźcy i pocwałowali wleży terytorium, w marszu wkładając szable do pochew.

Obecny na wieży wraz z majorem A.

podoficer zdjął czapkę i przebiegł się,

stojący na posterunku szeregowiec sprezentował broń.

Działo się to o godz. 17-ej dn. 8 września 1930 r.

Oszukańczy bank w Amsterdamie rozciągał swe sieci i na Polskę

BERLIN, 25. 9. W Amsterdamie wykryto oszukańczy bank hipoteczny „Assurantie-Centrale”, którego operacje rozciągały się w pierwszym rzędzie na Niemcy zachodnie. Organizacja oszustów zdołała również rozciągnąć swe sieci na Polskę, Litwę, Belgię i Francję.

Od swoich klientów „bank” pobierał zaliczki, poczem nie dawał więcej znaku o sobie.

Oszuści występowali również jako Neederlandsche Bodenkredit Bank, ponadto używali firmy Neederlandsche Old - Fellow Bank. (My).

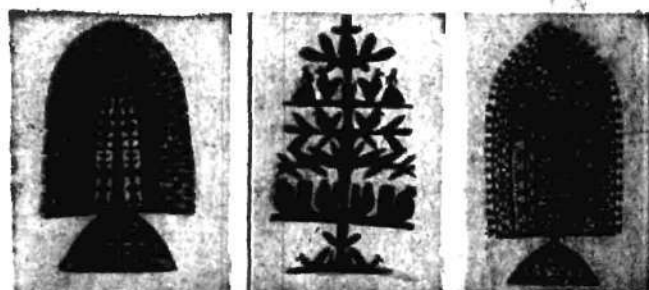
Na drucie telegraficznym Zbliża i zdaleka

W Pradze wybuchł pożar w składzie płyt gramofonowych w piwnicach jednego z domów w śródmieściu, w którym było 80.000 płyt. Straż ogniowa pożar ugasiła.

ml. Zawaliły się dwa budynki, zniszczone poważnie podczas ostatniego trzęsienia ziemi.

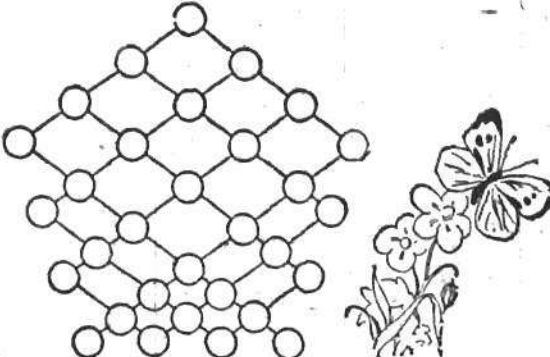
W Belgradzie w związku z wizytą premiera Ziwkovicza w Zagrzebiu, rozważany jest projekt przyjazdu króla do Zagrzebia.

Wycinanki ludowe



Z wystawy Sztuki Ludowej w kamienicy Baryczków — Warszawa

Zgodnie z życzeniem



Zgodnie z życzeniem Czytelników, którzy ten typ zadań miło powitali, zamieszczamy jeszcze jeden piecokąt magiczny.
Po wypełnieniu kółek literami, powstanie szereg wyrazów, dających od-

czytać się skosnie w dwu kolumnach. Znaczenie wyrazów: 1) syn tych samych rodziców, 2) rączy koń, 3) miłośnik, 4) roślina wodna, 5) zatęchła butelka, 6) skorupiak, 7) sochłowska.

Deklaracja ludności osady Raczek złożona na ręce Pana Wojewody

Podczas pobytu P. Wojewody Zyndram-Kościńskiego na terenie powiatu augustowskiego prezes Straży Pożarnej w Raczkach przy powitaniu wręczył P. Wojewodzie następującą deklarację:

„W imieniu ludności osady Raczek i okolicy, jak również

samorządu miejscowego i wszystkich miejscowych organizacji społecznych mam zaszczyt powitać Pana Wojewodę jako Reprezentanta Rządu. Jednocześnie składamy na Jego ręce deklarację lojalności w stosunku do Rządu obecnego.

Nawiązując do zbliżających

się uroczystości 10-lecia zwycięstwa nad Rosją Sowiecką, wyrażamy najwyższą wdzięczność Wodzowi Narodu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, jako Temu, który wielkim zwycięstwem na polach walk, ostatecznie ustalił byt i granice Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i ślubujemy Mu, że tak jak 10 lat temu karnie staniliśmy w szeregu, by czynnie poprzeć Jego pracę nad utrwaleniem mocarstwa Polski. Wierzymy, że

pod Jego przewodem wszelkie zakusy wrogów wewnętrznych i zewnętrznych odeprzemy.

My ludność na granicy, wobec wrogich wystąpień osławionego Ministra Treviranusa, ślubujemy odeprzeć wszelkie zakusy niemieckie na nasze granice ręką zbrojną i hartem ducha, pamiętając jednocześnie, że po drugiej stronie granicy oczekują na wyzwolenie nasi bracia z krwi i kości, jęcząc pod jarzmem obcego ciemięzy.

Przeciwko zakusom niemieckim obchód protestacyjny w Łapach

W dniu 22 b. m. w lokalu Magistratu w Łapach odbyło się zebranie, zorganizowane przez komitet obchodu protestacyjnego przeciwko zakusom niemieckim. Zebranie zajął burmistrz Perkowski.

Uchwalono jednomyślnie, by

w dniu 28 b. m. po nabożeństwie odbył się pochód wszystkich organizacji społecznych i politycznych m. Łap. W tymże dniu odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz komitetu budowy łodzi podwodnych jako odpowiedź Treviranusowi.

Zasiłki dla inwalidów pracy

Na miesiąc wrzesień Urząd Wojewódzki dokonał następującego podziału zasiłków dla inwalidów pracy: powiat augustowski—Zł. 300—białostocki—400, miasto Białystok—800, biel-

ski—600, kolneński—350, grodzieński—1100, łomżyński—900, ostrołęcki—400, ożarówski—500, sokólski—200, „grajewski” —400, suwalski—500, wolkowski—400, wysoko-mazowiecki—400 zł.

Wystawa prac malarskich w BIAŁYMSTOKU

Komitet wystawowy zespo- lonych Towarzystw „Lechii” i „Miłośników Sztuki” w Białymstoku przy łaskawym poparciu Pana Wojewody Zyndram-Kościńskiego, organizuje wy-

stawę prac malarskich w sali reprezentacyjnej gmachu wojewódzkiego. W wystawie, której otwarcie nastąpi w dniu 19 października r. b. z terminem trwania do 2 listopada b. r. wezmą udział artyści malarze zamieszkałe w Białymstoku pp.: prof. Józef Blicharski, prof. Marja Moczyłowska, arch. Rudolf Macura, prof. Józef Zimmerman, Czesław Sadowski i Różaniecki.

Wstęp na wystawę będzie wynosić 50 gr., zaś dla młodzieży szkolnej i żołnierzy 20 gr. od osoby, przyczem na każde 200 sprzedanych biletów normalnych (50 groszowych) Komitet przeznacza jeden obraz do rozdysponowania. Zwiedzającym wystawę będzie uprzyjemniać chwile orkiestra symfoniczna oraz chór Towarzystwa Miłośników Sztuki. Blizsze szczegóły podane będą w afiszach.

Automobilowy Raid Pań

W dniu 27.IX b. r. odbędzie się na trasie Warszawa—Wino Automobilowy Raid Pań, w następującym porządku:

W dniu 27.IX b. r. między godziną 14 a 19 przejazd samochodów ul. Nowowarszawska, Warszawska, Pałacowa na róg ul. Mickiewicza, gdzie będzie postój do dnia 28.IX b. r.

Dnia 28.IX br. o godz. 6 rano z miejsca postoju start, a następnie trasa prowadzi przez ul. Kilińskiego, Rynek Kościusz-

ki, Sienkiewicza, Wasilkowska w kierunku Grodna.

Dnia 29.IX br. między godzinami 11 a 14 powrót ul. Wasilkowska, Sienkiewicza, Rynek-Kościuski do fontanny do wylotu ul. Surazkiej, od wylotu ul. Surazkiej do rogu ul. Giełdowej i Lipowej, ul. Lipowa, Dąbrowskiej, Zjazd, Kolejowa, Szosa-Zółtkowska, Hetmańska do szosy na Kruszewo.

Dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków przypominamy, by na wspomnianych ulicach pojazdy trzymały się prawej strony, a w miejscach postoju samochodów, jak również na chodnikach publicznych nie tamowała tak ruchu pieszego, jak i kołowego.

Winni niestosowania się do powyższego zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Nieudana ucieczka zakochanych

Policja ustaliła, że Majewski zakochał się w córce Kulhaw-

O godz. 12-ej w nocy do mieszkania 60-letniego Wincen- tego Kulhawka we wsi Trófi- mówka, gm. Janów wtargnął sąsiad Norbert Majewski i dwoma strzałami z rewolweru ra- nił w szyję Kulhawka oraz dał dwa strzały do będącej w jego mieszkaniu swej żony, którą również ranił.

Ze sportu

W dniu 28 b. m. na boisku sportowym odbędzie się dwa mecze (korzykówka i siatków- ka) „Polonia” (Warszawa)—Re- prezentacja (Białystok).

Dr. G. FINKELSZEJN
Choroby wewnętrzne
(serce i przemiana materii)
Sienkiewicza 48 (wejście od Ogrodowej)
tel. 14-01
POWRÓCIŁ

„MODERN” Dziś o godz. 6.00, 8.00, 10.30
PIEŚNIARZ PARYŻA

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalności:
choroby skórne, choroby i męzkość
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w.
Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40

ka, Zofii, z którą zamierzał wyjechać zagranicę. Krytycznej nocy Kulhawik naradził się z żoną Majewskiego jak udaremnić ucieczkę zakochanych. Rannych odwieziono do szpitala w Sokółce.

Dla znawców.
Masło luksusowe, ze smietany pasteryzowanej (gwarantowane pod względem zdrowotności jako wolne od wszelkich zaraz- ków chorobotwórczych, higieniczne) w pół Kłg. kawalkach poleca w swo- im sklepach Chrześ- tow. Spół. „Zjed- noczenie” w Białymstoku.

Zgubiono książkę
domową wyd. przez Magistrat Białostocki na imię Cha- ima Górnickiego za- mieśniętego w Białymstoku przy ul. Siedleckiej 6.

Popieraj LOP

Uwagze bezrobotnych

W myśl zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej wszyscy bezrobotni, którzy do 31 października r. b. włącznie wyczerpali lub wyczerpią 13-tygodniowe zasiłki z funduszu bezrobocia, mogą korzystać z

zasiłków w ciągu dodatkowych 4 tygodni, czyli razem do 17 tygodni.

W Województwie Białostockim dotyczy to miast: Białego- stoku, Wasilkowa, Supraśla, Choroszczy, Sokółki, Grajewa i in.

Przed wyborami

W Grodnie odbyło się zebranie organizacji kobiecych, stojących na gruncie ideologii Marszałka Piłsudskiego. Po wysłuchaniu referatu uchwalono powołać do życia Komitet Wy- borczy organizacji kobiecych. Do Zarządu weszły p.p.: puł- kownikowa Sawicka (przewod- nicząca), Stefanowicz-Nowicka i Micińska (wiceprzew.), Świe- chowska (sekretarka). Kierow- niczkami sekcji zostały: Ra- czaszkowa (sekcja propagando- wa), Micińska (kolportaż), St. Nowińska (odczyty). Łącznikiem pomiędzy komitetem B.B. a Za- rządem została p. Nostic-Ja- kowska.

W Wilnie powstał między- związkowy Komitet Wyborczy pracowników poczt, telegrafów i telefonów okręgu wileńskiego. Powzięta przez walne zebranie rezolucja stwierdza m. in., że ogół pracowników pocztowych, telefonów i telegrafów bez za- strzeżeń podaje się pod roz- kazy Wskrzesiciela Polski i Du- chowego Wodza Narodu Ma- rzałka Józefa Piłsudskiego.

Do okręgu wileńskiego, jak

wiadomo, należą powiaty wo- łkowsky i grodzieński, wobec czego został powiadomiony Wo- jewódzki Komitet B.B. w B-ku.

Prawda o głodówce więźniów-komunistów w więzieniu białostockim

W związku z szeregiem no- tatek zamieszczonych w prasie żydowskiej miejscowej i sto- lecznej, o odbywającej się w wię- zieniu białostockim głodówce więźniów—komunistów, o której przebiegu prasa żydowska po- daje niesłychane i sensacyjne wiadomości zwróciliśmy się do Prokuratora Sądu Okręgowego w Białymstoku p. Giełniowskiego z prośbą o udzielenie bliższych informacji.

P. Prokurator stwierdził, że wiadomości prasy żydowskiej są z gruntu fałszywe, gdyż ac- kolwiek głodówka więźniów- komunistów ma miejsce, to jed- nak cyfra głodujących jest wy- olbrzymiona. Z pośród tych któ- rzy przystąpili początkowo do głodówki dla zachowania soli- darności, większość wycofała się całkowicie względnie przy-

muje dobrowolnie pokarmy, po- zostali zaś oporni karmia lekarze.

Stan zdrowia wszystkich głod-ujących jest dobry, wobec te- go wersja o śmierci kilkunastu z pośród głodujących jest zmy- słona, bo nawet żaden z głodu-jących nie zachorował.

Głodówka wywołana została nakazem partii komunistycznej,

dla stwierdzenia rzekomej ży- wotności i solidarności w partii i celem wywołania wrażenia wśród zwolenników ruchu ko- munistycznego, który w ostat- nich czasach na tutejszym tere- nie zupełnie zamarł. Głodówka była przygotowana od dawna, o czym władze prokuratorskie były dokładnie poinformowane i odbywa się ona według in-

Baczność podchorążowie rezerwy

Przypominamy, iż dziś o g. 19-ej w lokalu Federacji (Rynek Kościuski Nr. 7) odbędzie się ogólne zebranie Koła podcho-

rażych rezerwy. W obradach mogą wziąć udział podchorą-żowie rezerwy nie należący jesz- cze do Koła.

Na nowe stanowisko do Warszawy

Jak się dowiadujemy, komi- sarz Powiatowej Kasy Cho- rych w Białymstoku dr. Wac-ław Szaykowski opuszcza w

dniah najbliższych Białystok, udając się do Warszawy na stanowisko Inspektora Okręgo-wego Związku Kas Chorych.

Złośliwość czy nieznanostwo geografii?

Jedna z firm miejscowych otrzymała wczoraj list handlo- wy z Niemiec, zaadresowany do Białegostoku z dopiskiem

„U.S.S.R.”. List powędrował do Moskwy, a stamtąd z dopiskiem „Polsza” powrócił do Białego- stoku.

Echa okradzenia w pociągu dyplomaty japońskiego

W dniu 11 czerwca r. b. w pociągu międzynarodowym, zda-żającym z Władystoku do Paryża przez Białystok—War- szawę jechał m. in. sekretarz poselstwa japońskiego w War- szawie p. Nobu-Saka. Kilka ki- lometrów przed st. Białystok- Poleski p. Nobu-Saka przeszedł do wagonu restauracyjnego, po- zostawiając swoją marynarkę i inne rzeczy w przedziale. Za- uważył to złodziej międzyro- dowy Antoni Zmuc, który wśliz- gnął się do przedziału i po skradzeniu pugłaresu z pie- niędzy z marynarki dyploma- ty wrócił do swego przedziału.

Dyplomata japoński tuż po po- wrócie na swoje miejsce stwier- dził brak pugłaresu. Na wszczę- ty przez niego alarm zatrzyma-

no pociąg. Złodziej wybiegł z pociągu i zaczął biec w kie- runku Wasilkowa. Za nim w po- goń udało się około 10 pasa- żerów i posterunkowy. Pociąg w międzyczasie odszedł w kie- runku Białystok-Dworzec Główny. Kiedy złodzieja złapano, naczelnik stacji Białystok-Po- leski oddał do dyspozycji pa- sażerów i policji lokomotywę, która przewiozła ich na dwor-zec główny.

Kiedy złodzieja przywieziono na stację, komendant posterun- ku kolejowego Pierso przeprow- adził rewizję osobistą i od- nalazł skradziony pugłares z pieniędzmi i dokumentami, któ- re niezwłocznie oddał Japoń- czykowi. Jak już donosiliśmy, po pewnym czasie kom. Pierso i posterunkowy otrzymali listy dziękczynne i nagrody pie- niężne.

Wczoraj sprawa ta była przed-

miotem obrad Sądu Okręgowego. Dyplomata japoński mimo wezwania nie stawiał się na roz- prawę. Wobec przyznania się oskarżonego, Sąd zaniechał zba- dania świadków i skazał go na 8 miesięcy więzienia, zaliczając areszt prewencyjny.

UWAGA ROLNICY!

TARGI HODOWLANE PRZY II-CH TARGACH PÓŁNOCNICH W WILNIE

w dziale drobiu trwać będą od 25 do 28 b.m. zaś w dziale koni, bydła i trzody chlewnej od 27 do 28 b.m.

Przyjeżdżnym z prowincji przysługuje w drodze powrotnej zniżka kolejowa w wysokości 50%.



Zadać wszędzie najlepszych obcasów krajowych firmy „MARS”

AL JOLSON jako **SPIEWAK JAZZBANDU**

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalności:
choroby skórne, choroby i męzkość
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w.
Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40

Smierć wskutek własnej nieostrożności

Onegdaj stacja kolejowa w Łomży była widownią mrozą- cego krew w żyłach wypadku. Około godz. 2.45, kiedy pociąg pasażerski ruszył, wójt gminy Drozdowo Władysław Kościński wyskoczył z odchodzącego po- ciągu, jednak tak nieszczę- śliwie, że wpadł pod koła wa- gonu.

Kiedy służba kolejowa i

zgrupowani na stacji podróżni przybiegli na miejsce wypadku, Kościński już nie żył.

„Tydzień Polsk. Biał. Krz.”

Dziś o godz. 17 w sali konfe- rencyjnej Województwa odbę- dzie się organizacyjne zebranie „Tygodnia Polskiego Białego Krzyża” pod przewodnictwem Wojewody Białostockiego p. M. Zyndram-Kościńskiego.

Dr. Neumark

Choroby wewnętrzne, skórne i męzkość.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—9 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

Osobiste

Sędzia Okręgowy Śledczy p. Wincenty Szadurski powrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu dzisiejszym obejmuje urzę- dowanie.